

ŁOWICKIE TOWARZYSTWO PRZYJACIÓŁ NAUK

1992 – 2022

ROCZNIKI ŁOWICKIE

TOM XVII (2019)

ŁOWICZ 2022

Michał Kazimierz Gajzler

**Aleksandra Kühlewein – rytowniczka „Widoków Łowicza”.
Relacja z badań**

Motto¹:

Tylko najwyższa miłość do samej sztuki, przy zwykłych zarobkach, mogła utrzymać nasze drzeworytnictwo na tym poziomie, na jakim ono było w ogóle, i wydać tyle rzeczywiście doskonałych robót. Drzeworytnicy uważani i traktowani byli, jako niższy stopień składu redakcji pism, i rzadko komu przychodziło na myśl, jak dalece ich praca jest artystyczną, chociaż wymagania stawiało się nieraz wielkie i wiadomo było, że drzeworytnik jest w stanie wszystko zniszczyć, a wiele rzeczy naprawić.

Stanisław Witkiewicz (1851–1915)

¹ S. Witkiewicz, *Aleksander Gieryski*, Lwów 1903, s. 101; Zob. też: A. Kotańska, *Ilustratorzy i drzeworytnicy czasopism ilustrowanych drugiej połowy XIX w. Na marginesie katalogu drzeworytów o tematyce warszawskiej*, „Almanach Muzealny”, 1997, nr 1, s. 96–97; O tym, że praca drzeworytników powinna być wyżej oceniana, pisała także autorka książki o Andriollim: G. Socha, *Andriolli i rozwój drzeworytu w Polsce*, Wrocław 1988, s. 10–12, 18.

Opisane tu ustalenia wyniknęły z niespodziewanego spostrzeżenia, jakie miałem w czasie pracy nad artykułem omawiającym dotychczasowe wydania „Przechadzki po Łowiczu”². Było to w kwietniu 2020 roku, czyli na początku pandemii koronawirusa w Polsce. Pierwsze wydanie „Przechadzki...” z 1883 roku zawiera grafikę „Widoki Łowicza” (po raz pierwszy opublikowaną w „Tygodniku Ilustrowanym” w 1879 roku³). Przyglądałem się jej i zauważyłem trudny do odczytania napis w środkowej części, zatytułowanej „Widok ogólny”, u dołu, po prawej stronie.



Podpis na rycinie „Widok Ogólny” wśród zbioru grafik „Widoki Łowicza” dołączonym do I wydania „Przechadzki po Łowiczu” R. Oczykowskiego. Egzemplarz o sygn. 480.117 z Biblioteki Narodowej. Biblioteka cyfrowa Polona

Skoro zdecydowałem się zbadać różne szczegóły dotyczące poszczególnych wydań „Przechadzki...”, to chciałem także dociec, co oznacza ten napis, początkowo dla mnie kompletnie nieczytelny. Dopiero przeszukując zasoby Internetu, natrafiłem na nazwisko rytownika Kühlewein. Pozwoliło to odczytać podpis jako „AKühlewein”. Znając już nazwisko, przeprowadziłem kwerendy w bibliotece cyfrowej Polona. Ustaliłem, że Aleksandra Kühlewein w latach 1865–1868 była uczennicą w Instytucie Głuchoniemych i Ociemniałych w Warszawie⁴. Wiadomo o tym dzięki temu, że wraz z końcem roku szkolnego w prasie wymieniano uczniów z najlepszymi wynikami w nauce. Na takiej uroczystości w 1868 r. Aleksandra Kühlewein dostała nagrodę – podobnie jak inni wyróżnieni – wrę-

² Zob. M. K. Gajzler, *O pięciu wydaniach „Przechadzki po Łowiczu” Romualda Oczykowskiego*, „Roczniki Łowickie”, t. XVII, 2022, s. 27–46.

³ „Tygodnik Ilustrowany”, 17 maja 1879, nr 177 (1025), s. 312.

⁴ Bibliografia Aleksandry Kühlewein zawarta jest w końcowej części artykułu. Informacje o tym, że wyróżniała się w nauce, pochodzą z poz. 1 – 8 tej bibliografii.

czoną przez Namiestnika Królestwa Polskiego, hr. Teodora Berga⁵. Dowiedziałem się jeszcze, że w 1872 roku otrzymała ona srebrny medal „za rysunek na kamieniu litograficznym”⁶ w konkursie Cesarskiej Akademii Sztuk Pięknych⁷. Aby pozyskać kolejne informacje, złożyłem do Biblioteki Narodowej wniosek o digitalizację „Pamiętników Warszawskiego Instytutu Głuchoniemych i Ociemniałych” i o opublikowanie ich w bibliotece cyfrowej Polona. O ile przed pandemią takie wnioski realizowane były szybko i sprawnie, to tym razem musiałem poczekać do lipca. Wtedy dowiedziałem się o kolejnych faktach. Aleksandra Kühlewein, po ukończeniu V klasy w 1868 r., jeszcze przez dwa lata pozostała w Instytucie Głuchoniemych i Ociemniałych, by uczyć się rysunku i drzeworytnictwa^{8 9}. Nauczycielem rysunku był tam wówczas Wojciech Gerson¹⁰, a drzeworytnictwa Konstanty Przykorski¹¹, którego od 8 stycznia 1871 r. zastąpił Aleksander Kolanowski¹².

⁵ Poz. 8 bibliografii oraz zob. A. Nowak, *Berg hr. Teodor*, [w:] *Urządnicy Królestwa Polskiego (1815–1915). Materiały do biogramów. Wpisy z bazy danych*, red. A. Kulecka, Warszawa 2019, s. 131–132.

⁶ Litografia – „technika graficzna polegająca na wykonaniu rysunku tłustą kredką, farbą lub tuszem na płycie kamiennej, pokryciu go farbą drukarską i odbiciu na papierze; też: odbitka wykonana tą techniką”, sjp.pwn.pl (dostęp 05.09.2021r.).

⁷ Poz. 11 i 12 bibliografii. Nie wiadomo co przedstawiał rysunek, ani czy się zachował.

⁸ Drzeworyt – „technika graficzna polegająca na wycięciu rysunku w drewnianym klocku, pokryciu farbą i odbiciu na papierze; też: odbitka uzyskana tą techniką”, sjp.pwn.pl (dostęp 05.09.2021r.).

⁹ Obok niej, wymieniony jest Bogusław Kraszewski jako uczący się wyłącznie religii, rysunków, drukarstwa i introligatorstwa. To bratanek pisarza, Józefa Ignacego Kraszewskiego. Zob. poz. 9 i 10 bibliografii oraz: *Życiorys ś. p. Kajetana Kraszewskiego historyka i przyrodnika*, „Roczniki Towarzystwa Przyjaciół Nauk Poznańskiego”, t. 30, Poznań 1903, s. 171 (jest tu również mowa o głuchoniemej siostrze Bogusława).

¹⁰ Wojciech Gerson (1831–1901) – artysta malarz, publicysta i nauczyciel. Jego uczniami byli m.in. Józef Chełmoński, Apoloniusz Kędziński i Jan Konopacki. Zob. E. Łepkowski, *Gerson Wojciech*, [w:] PSB, t. 7, Kraków 1948–1958, s. 400–401; przypis nr 14.

¹¹ Konstanty Przykorski (1844–1882) – drzeworytnik warszawski. Urodził się 15 września 1844 r. w Warszawie. Był synem kowala, Piotra Przykorskiego i Marianny z Nadrzyckich. Ożenił się z Aleksandrą Płaczkowską dnia 18 września 1865 r. w Warszawie. W akcie ślubu podano, że był artystą drzeworytnikiem. W latach 1865–1868 wykonał dla „Tygodnika Ilustrowanego” ponad 200 drzeworytów wg dzieł takich artystów jak m.in. Michał Elwiro Andriolli, Wojciech Gerson, Apoloniusz Kędziński, Juliusz i Wojciech Kosakowie czy Jan Matejko. Zob. J. Białynicka-Birula, *Przykorski Konstanty*, [w:] *Słownik artystów polskich i obcych w Polsce działających (zmarłych przed 1966 r.). Malarze, rzeźbiarze, graficy*, t. 8, red. U. Makowska, K. Mikołowska-Rachubowa, Warszawa 2007, s. 113; skany ksiąg metrykalnych parafii rzymskokatolickiej św. Jana Chrzciciela w Warszawie dostępne w bazie metryki.genealodzy.pl (dostęp dnia 05.10.2021r.): akt małżeństwa nr 195 z 1865 r., akt urodzenia nr 527 z 1844 r.

¹² Aleksander Kolanowski – bliżej nieznan. Wiadomo, że w latach 1871–1874 uczył drzeworytnictwa i drukarstwa w Instytucie Głuchoniemych i Ociemniałych. Zob. *Kronika zakładu. W roku szkolnym 1870/1*, „Pamiętnik Warszawskiego Instytutu Głucho-

„Widoki Łowicza” to dobrze znana grafika wśród miłośników Łowicza¹³ i równie znane jest nazwisko jej rysownika, Jana Konopackiego¹⁴. Natomiast, co wiadomo o rytowniku? W literaturze regionalnej nie znalazłem żadnych dokładnych informacji na ten temat. Zaś w piśmiennictwie poświęconemu sztuce¹⁵ wymieniono tytuły i informacje bibliograficzne wielu grafik, przy których odnotowano, że rytownikiem był A. Kühlewein. Opisując go, używano rodzaju męskiego. W zasobach Internetu można natrafić na imię Alfred. Nieznane są podstawowe fakty biograficzne, jak lata życia czy miejscowości urodzenia i zgonu. Wiadomo, że większość jego rycin przedstawia architekturę i krajobrazy. Były publikowane przede wszystkim w „Tygodniku Ilustrowanym” i często towarzyszyły artykułom na temat miejscowości powiązanych z budynkami zobrazowanymi na drzeworytach¹⁶. „Widoki Łowicza” to chronologicznie ostatnia znana grafika opublikowana w „Tygodniku Ilustrowanym” w karierze omawianego rytownika.

Alfred

Jak widać, między tym, co ustaliłem dzięki czasopismom w Polsce, a tym, co przeczytałem poza nimi, był istotny rozdźwięk. Czy aby na pewno mowa tu o dwóch różnych osobach? Czy jednak o jednej? Ta frapująca kwestia wymagała wyjaśnienia. Co mogłem zrobić, aby to rozstrzygnąć? Należało zbadać każdą pozycję z bibliografii podanych w literaturze. W czasie pandemii, gdy zamknięto biblioteki, wydawało się to wyzwaniem. A jednak udało się wszystko sprawdzić zdalnie. Zawdzięczam to życzliwości osób – zazwyczaj bibliotekarzy i pracowników naukowych – które zechciały sięgnąć także do zbiorów prywatnych, by udzie-

niemych i Ociemniałych”, r. 2, 1870/1871, Warszawa 1871, s. 136; „Dziennik Warszawski”, 20 października 1874, nr 209, s. 907, szp. 4.

¹³ W recenzji „Przechadzki po Łowiczu” w „Wiadomościach Bibliograficznych Warszawskich” (1883, nr 11, s. 291) pozytywnie wyrażono się o „Widokach Łowicza”: „(...) dołączona rycina z widokami nic do życzenia nie pozostawia.”

¹⁴ Jan Konopacki (1856–1894) – malarz i ilustrator, uczeń Wojciecha Gersona, syn reagenta Konstantego i Zofii z Jagielskich. Zob. J. Wiercińska, J. Polanowska, *Konopacki Jan Zdzisław*, [w:] *Słownik artystów polskich i obcych w Polsce działających (zmarłych przed 1966 r.). Malarze, rzeźbiarze, graficy*, t. 4, red. D. Pecold, Wrocław – Warszawa – Kraków – Gdańsk – Łódź 1986, s. 91–92; J. Wiercińska, *Konopacki Jan*, [w:] PSB, t. 13, Wrocław – Warszawa – Kraków 1967–1968, s. 546–547.

¹⁵ Poz. 22 – 26 w bibliografii.

¹⁶ Np. „Widoki Łowicza” towarzyszą tekstowi Aleksandra Wejnerta. Zob. A. Wejnert, *Łowicz i znacniejsze w nim budowle*, „Tygodnik Ilustrowany”, 17 maja 1879, nr 177 (1025) s. 315–316; 24 maja 1879, nr 178 (1026), s. 323.

lić mi potrzebnych informacji¹⁷. Toteż mogłem dużo ustalić jeszcze przed zniesieniem najdolegliwszych pandemicznych restrykcji.

Weryfikacja danych bibliograficznych potwierdziła, że imię Alfred znalazło się w *Słowniku drzeworytników ksylografów*^{18 19}, bez przywołania uzasadnienia. Nie występuje ono w żadnym ze źródeł podanych przy biogramie, nie wiadomo więc dlaczego autorka (nieżyjąca już) podała to imię. Ponadto, nie zdołałem znaleźć żadnej informacji z XIX w. o Alfredzie Kühleweinie, by potwierdzić, że taka osoba w ogóle istniała. Pozostało uznać, że imię podano przez pomyłkę. Z czego ona mogła wynikać? Być może przypisano imię innej osoby o dość podobnym nazwisku. Alfred Kühlewindt (zm. 1945)²⁰ był znany przede wszystkim z wykonywania fotografii w czasie I wojny światowej. Możliwe też, że omyłkowo użyto imienia malarza, Alfreda Rurawskiego (1841–1873)²¹, którego sygnatura towarzyszy podpisowi „AKühlewein” na niektórych grafikach^{22 23}.

Samo założenie, że Alfred Kühlewein nie istniał, nie pozwalało jeszcze potwierdzić z całą pewnością, że osoba podpisująca się na grafikach jako „AKühlewein” to Aleksandra Kühlewein, wychowanka oddziału głu-

¹⁷ Za pomoc, zainteresowanie i życzliwość, składam uprzejme podziękowanie paniom: dr Urszuli Makowskiej z Instytutu Sztuki Polskiej Akademii Nauk, pani Beacie Kalke właścicielce Antykwarium Poliart i jej pracownikom, dr Izabeli Przepałkowskiej z Gabinetu Rycin Biblioteki Uniwersyteckiej w Warszawie, Katarzynie Adamskiej z Zakładu Zbiorów Ikonograficznych Biblioteki Narodowej, kustosz Annie Grochali z Gabinetu Rycin i Rysunków Muzeum Narodowego w Warszawie; oraz panom: dr. Pawłowi Leleniowi z Biblioteki Narodowej, Zbigniewowi Olczakowi z Gabinetu Zbiorów XIX Wieku Biblioteki Uniwersyteckiej w Warszawie, Markowi Wojtylakowi kierownikowi Oddziału w Łowiczu Archiwum Państwowego w Warszawie.

¹⁸ Ksylograf – dawne określenie drzeworytnika. Źródło: sjp.pwn.pl (dostęp 03.09.2021r.).

¹⁹ Poz. 26. w bibliografii.

²⁰ „Das Ostperußenblatt”, 7 sierpnia 1950, f. 9, s. 320, szp. 2; „Allgemeine Photographische Zeitung”, sierpień 1942, h. 8, s. 14; Pocztywki z fotografiami autorstwa Alfreda Kühlewindta są dostępne np. w bibliotece cyfrowej Polona. Za podzielenie się sugestią co do imienia i nazwiska tego fotografa jako źródła możliwej pomyłki z imieniem Alfred, składam podziękowanie pani kustosz Annie Grochali.

²¹ J. Białynicka–Birula, *Rurawski Alfred*, [w:] *Słownik artystów polskich i obcych w Polsce działających (zmarłych przed 1966 r.). Malarze, rzeźbiarze, graficy*, t. 9, red. M. Biernacka, Warszawa 2013, s. 235; E. Szczawińska, *Rurawski Alfred*, [w:] PSB, t. 33, Wrocław – Warszawa – Kraków 1991, s. 124–125.

²² Poz. 3, 5, 7, 8 w bibliografii prac. Alfred Rurawski zmarł 28 czerwca 1873 r. w Warszawie (i został pochowany na Cmentarzu Powązkowskim). Zatem grafikę „Kościół Karmelitów w Trembowli” opublikowano w „Tygodniku Ilustrowanym” już pośmiertnie, bo 30 października 1873 r.

²³ Autorka biogramu w *Słowniku artystów polskich i obcych...*, J. Białynicka–Birula, informuje, że w niektórych opracowaniach Alfred Rurawski został niesłusznie uznany za rytownika. Natomiast w *Słowniku drzeworytników ksylografów* (poz. 26 w bibliografii, s. 78 i 115) przypisano mu współautorstwo w rytowaniu grafiki „Kościół Karmelitów w Trembowli” wraz z Alfredem Kühleweinem.

choniemych w Instytucie Głuchoniemych i Ociemniałych w Warszawie. Poza faktami, które wyżej wymieniłem, o niej także niewiele więcej wiadomo. Nieznane są miejsca i daty urodzenia oraz zgonu. Istotne jest to, że uczyła się rysunku i drzeworytnictwa, i to dwa lata po zakończeniu ostatniej klasy. Było to dla mnie silną przesłanką uprawdopodobniającą hipotezę o tym, że to ona jest rytowniczką „Widoków Łowicza” i szeregu innych drzeworytów. Spośród znanych grafik z sygnaturą „AKühlewein”, najwięcej zostało opublikowanych w latach 1876–1879, czyli kilka lat po tym, jak Aleksandra Kühlewein zakończyła naukę. Te fakty pasują do postawionej hipotezy.

„Wzory kwiatów”

Mimo poznanych przesłanek, poszukiwałem jeszcze solidniejszego potwierdzenia. Na tylnej stronie okładki jednego z „Pamiętników Warszawskiego Instytutu Głuchoniemych i Ociemniałych” zauważyłem listę publikacji Instytutu. Zainterесowała mnie szczególnie jedna pozycja²⁴:

Wzory kwiatów rysowane przez głuchonieme uczennice Warsz. Inst. Głuch. i Ociem. Zeszyt I (z 15 tablic) Warszawa 1870, Zeszyt II (z 17 tablic) 1871

Jeden zeszyt kosztował 75 kopiejek. Dowiedziałem się o tej publikacji interesujących rzeczy. W „Dzienniku Warszawskim” zrelacjonowano uroczystość zakończenia roku szkolnego 1870/1871 i napisano tam o „Wzorach kwiatów”²⁵:

Co do litografii, to przedstawiono publiczności wzory kwiatów rysowane na kamieniu przez głuchonieme uczennice i wydane kosztem Instytutu w dwóch zeszytach z 32 tablic. W pierwszym zeszycie są rysunki konturowe, w drugim cieniowane. Rysunki te zasługują ze wszech miar na uwagę. Ich wykończenie, prawidłowość i zalety estetyczne nie pozostawiają nic do życzenia.

²⁴ „Pamiętnik Warszawskiego Instytutu Głuchoniemych i Ociemniałych”, r. 2, 1870/1871, Warszawa 1871, ostatnia strona okładki, poz. 11; Istnieją inne warianty tytułu, np. w „Pamiętniku...” za rok szkolny 1878/1879 podano: „Wzory kwiatów litografowane przez uczennice głuchonieme Warsz. Instytutu Głuchoniem. i Ociem. Zeszyt I (z 15 tablic) Warszawa 1870, Zeszyt II (z 17 tablic)”. Karol Estreicher (*Bibliografia Polska XIX stulecia*, W–Z, t. 5, Kraków 1880, s. 211) odnotował pierwszy zeszyt i podał następujące informacje: „Wzory kwiatów rysowane na kamieniu przez głuchonieme uczennice warszawskiego instytutu głuchoniemych i ociemniałych. Zeszyt pierwszy. Kontury. Warszawa, 1870, w 4ce, tabl. 15, 75 kop.”. Zob. też: A. Manczarski, *Rys historyczny Instytutu Głuchoniemych i Ociemniałych w Warszawie od roku 1817 do 1917*, Warszawa 1929, s. 112, poz. 6.

²⁵ „Dziennik Warszawski”, 5 lipca 1871, nr 135, s. 954, szp. 2.

Także inne informacje prasowe potwierdzają, że pierwszy zeszyt miał zawierać kontury, a drugi cieniowane kwiaty^{26 27}. Dnia 10 marca 1874 r. Instytut Głuchoniemych i Ociemniałych odwiedziły dwie brytyjskie arystokratki. Wizytę zrelacjonowała warszawska prasa²⁸:

W dniu wczorajszym, Lady Dunmore z domu Pembroke²⁹, wraz z córką swoją Lady Alexandrine, w przejeździe z Petersburga, zwiedzały Instytut Głuchoniemych i Ociemniałych, w którym zabawiły przeszło dwie godziny. Z nadzwyczajnym zajęciem dostojne panie przysłuchiwały się odpowiedziom głuchoniemych, oraz podziwiała ich biegłość w poznawaniu mowy z poruszenia ust. Oglądały robótki panien i wyroby chłopców w samych pracowniach, kupiły nawet na pamiątkę niektóre przedmioty, a wzory kwiatów litografowane na kamieniu przez głuchonieme uczennice, nabyły aż w czterech egzemplarzach. Bo też rzeczywiście wzory te składające się z 32 tablic, wykonane są artystycznie. Zwiedziwszy drukarnię, wszystkie warsztaty, kuchnię, jadalnię (w czasie obiadu dzieci), sypialnię, lecznicę, ogród i ogródek botaniczny, szanowne panie opuściły zakład wynurzając serdeczne podziękowanie Zwierzchności Instytutu za chwile tam użytecznie spędzone, a które się im krótkimi wydały.

Na podstawie tych doniesień można przypuszczać, że „Wzory kwiatów” były atrakcyjnym wydawnictwem. Pomyślałem, że skoro ww. zeszyty opublikowano w czasie, gdy Aleksandra Kühlewein uczyła się rysunku i drzeworytnictwa, a następnie otrzymała medal na konkursie za litografię, to jest duże prawdopodobieństwo, że co najmniej jedną grafikę jej autorstwa opublikowano we „Wzorach kwiatów”. Jeśli znalazła się tam sygnatura „AKühlewein”, to kwestia tożsamości rytownika „Widoków Ło-

²⁶ „Kurjer Warszawski”, 16 lipca 1870, nr 155, s. 4, szp. 2; 22 stycznia 1877, nr 16, s. 6, szp. 3; „Wiek”, 15 stycznia 1877, nr 10, s. 4, szp. 2; Zob. też: „Gazeta Warszawska”, 1 lipca 1870, nr 142, s. 2, szp. 1; 5 lipca 1871, nr 146, s. 2, szp. 1.

²⁷ W 1870 r., gdy wydano pierwszy zeszyt, to można go było nabyć w kancelarii Instytutu. W księgarniach Gebethnera i Wolfa oraz Błaszковского zostawiono po jednym egzemplarzu do obejrzenia. Zob. „Dodatek do Kurjera Warszawskiego”, 16 lipca 1870, nr 155, s. I, szp. 2.

²⁸ „Kurjer Warszawski”, 11 marca 1874, nr 54, s. 2, szp. 2–3; Zob. też: „Kurjer Codzienny”, 11 marca 1874, nr 54, s. 2, szp. 2; Podano tu, że Lady Dunmore zatrzymała się w Warszawie wracając z Petersburga z uroczystości weselnych, a w wizycie, oprócz córki, towarzyszył jej hr. Stanisław Zamojski. Por. „Pamiętnik Warszawskiego Instytutu Głuchoniemych i Ociemniałych”, r. 5, 1873/1874, Warszawa 1874, s. 315.

²⁹ Katarzyna Murray z domu Herbert (1814–1886), hrabina Dunmore – promotorka przemysłu włókienniczego produkującego tkaninę znaną jako Harris tweed. Jej mąż to Aleksander Edward Murray, 6. earl Dunmore. Katarzyna była córką Jerzego Augusta Herberta (1759–1827), 11. earla Pembroke i jego drugiej żony, Katarzyny, córki rosyjskiego ambasadora, hr. Siemiona Romanowicza Woroncowa. Córka hrabiny Dunmore, Aleksandra Wiktorja, urodziła się w 1845 r. Zob. Ch. Lodge, *Murray [née Herbert] Catherine, countess of Dunmore (1814–1886)*, [w:] Oxford Dictionary of National Biography, t. 39, New York 2004, s. 872–873.

wicza” – i pozostałych rycin z tym podpisem – byłyby rozstrzygnięta. To obiecująca wizja, ale niestety, poszukiwania „Wzorów kwiatów” nie przyniosły żadnego rezultatu. Zwracałem się do wielu bibliotek i muzeów, lecz nigdzie nie znaleziono takich zeszytów. „Wzory kwiatów” *rozeszły się po zakładach naukowych, rządowych i prywatnych* – tak napisał w 1872 r. Władysław Nowicki (1846–1918)³⁰, omawiając wydawnictwa Instytutu na łamach „Biblioteki Warszawskiej”³¹. Niestety, nie wiadomo o ani jednym zachowanym do dziś egzemplarzu.

Decydująca przesłanka

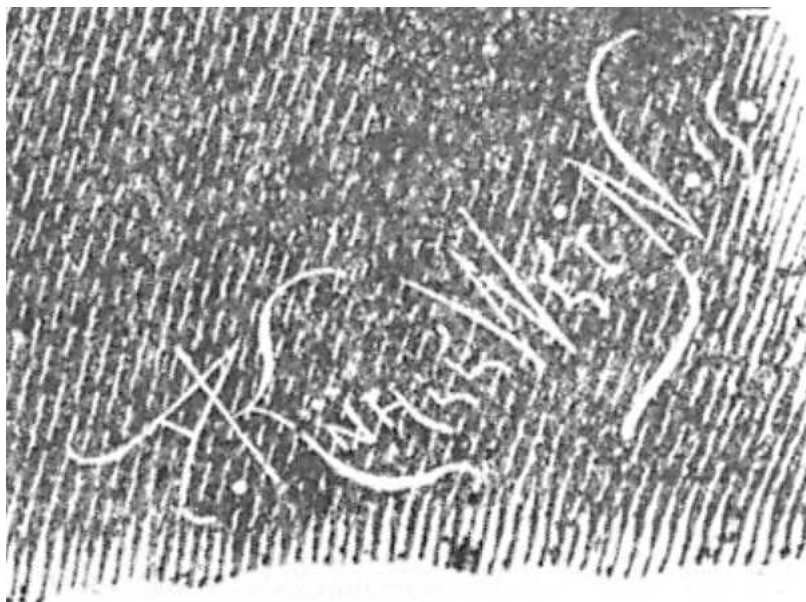
„Wzory kwiatów” pozostają nieznane. Na szczęście są inne przesłanki, które przekonują mnie, że to Aleksandra Kühlewein była rytowniczką „Widoków Łowicza”. W „Pamiętniku Warszawskiego Instytutu Głuchoniemych i Ociemniałych” za rok szkolny 1872/1873 opublikowano portret Michała Kazanowskiego³², darczyńcy Instytutu. Ta grafika ma sygnaturę „AKühlewein”. Jest to w ogóle pierwsza z sygnowanych ilustracji na łamach „Pamiętnika...” i jedna z nielicznych tam opublikowanych³³.

³⁰ Władysław Nowicki (1846–1918) – nauczyciel języka polskiego w Instytucie Głuchoniemych i Ociemniałych w Warszawie, nauczyciel także w innych szkołach w Warszawie i w Lublinie, publicysta i autor podręczników do języka polskiego, a w końcowym okresie życia pracownik Towarzystwa Ubezpieczeń w Warszawie. Urodził się w Pszczonowie w powiecie łowickim. Syn Pawła, nadstrażnika obrębu lasów Bobrowa w Księstwie Łowickim, i Marianny z Zakrzewskich. Przed edukacją w Warszawie, ukończył szkołę w Łowiczu. Zob. S. Konarski, *Nowicki Władysław*, [w:] PSB, t. 23, Wrocław – Warszawa – Kraków – Gdańsk 1978, s. 343.

³¹ W. Nowicki, *Książki wydawane przez Instytut warszawski Głuchoniemych i Ociemniałych*, „Biblioteka Warszawska”, 1872, t. 2, s. 350.

³² Według wspomnienia Jana Papłońskiego i inskrypcji nagrobnych, Michał Feliks Szczygły Kazanowski (1789–1868) to syn Stanisława i Anny z Mazurkiewiczów, ożeniony z Marią Konstancją z Wasiewiczów (1816–1888), kapitan artylerii wojsk polskich, naczelnik sekcji przy komorze celnej w Warszawie, kawaler orderu *Virtuti Militari* (28 stycznia 1808 r.), orderu Św. Stanisława III klasy, odznaczony za 25 lat „nieskazitelnej służby”, cieszący się zaufaniem księcia Lubeckiego i protegowany przez Wielkiego Księcia Konstantego. Zob. J. Papłoński, *Michał Kazanowski*, seria *Życiorysy dobroczyńców Instytutu*, „Pamiętnik Warszawskiego Instytutu Głuchoniemych i Ociemniałych”, r. 4, 1872/1873, Warszawa 1873, s. 101–102; M. Wiraszka, *Mauzoleum małżonków Kazanowskich na warszawskich Powązkach*, [w:] *Initium sapientiae humilitas. Studia ofiarowane Profesorowi Jakubowi Pokorze z okazji 70. urodzin*, red. M. M. Olszewska, A. Skrodzka, Warszawa 2015, s. 602–615; M. Wiraszka, *Kaplice i mauzolea na cmentarzach Warszawy w XIX i pierwszej połowie XX wieku*, t. 1, *Dzieła i ich twórcy*, Warszawa 2017, s. 86–89; t. 2, *Źródła inspiracji*, Warszawa 2019, s. 132–133, 261–266.

³³ Poz. 9 w bibliografii prac Aleksandry Kühlewein.



Podpis na rycinie „Michał Kazanowski”
w „Pamiętniku Warszawskiego Instytutu Głuchoniemych i Ociemniałych”
(r. 4, 1872/1873, Warszawa 1873, między s. 100 a 101).
Egzemplarz o sygn. P.172 A z Biblioteki Narodowej.
Biblioteka cyfrowa Polona

Jednak decydującą przesłankę przyniosła kwerenda w bibliotece cyfrowej Polona, gdy poszukiwałem hasła „Kilewejn”, czyli nazwiska zapisanego fonetycznie. Wśród wyników wyszukiwarki pojawiło się czasopismo „Wiek” z dnia 16 grudnia 1881 r., gdzie autor, Stanisław Rewieński (1825–1907)³⁴, omówił książkę o hodowli owiec. Padło tam następujące zdanie³⁵:

Liczne fotografie zdejmowane z natury i piękne drzeworyty, wykonane przez pannę Kilewejn, głuchoniemą drzeworytniczkę, zdobią to dzieło.

³⁴ Stanisław Rewieński (1825–1907) – autor książek o tematyce rolniczej, bibliografii rolniczo-technologicznej, haseł w encyklopediach oraz ok. 200 artykułów w „Gazecie Rolniczej” i „Korespondencie Rolniczym”. Zob. Z. Kosiek, *Rewieński Stanisław*, [w:] PSB, t. 31, Wrocław – Warszawa – Kraków – Gdańsk – Łódź 1988–1989, s. 174.

³⁵ Poz. 13 w bibliografii.

Tym dziełem jest „Owczarstwo” Juliusza Sypniewskiego³⁶. Okazało się, że już zostało digitalizowane i opublikowane w Polsce. Miałem więc to szczęście i komfort, że od razu do niego sięgnąłem. Szybko znalazłem grafiki przedstawiające różne gatunki owiec. Naliczyłem dziewięć rycin z sygnaturami: „AK del. & sc.”. W przedmowie „Owczarstwa”, datowanej na dzień 18 listopada 1881 r., autor napisał tak³⁷:

Drzeworyty wszystkie, po części z rycin, po części z fotografii z natury zdjętych, wykonane zostały przez pannę Aleksandrę Kilewein z Warszawy.

Komentarze autora i recenzenta wystarczająco jasno wskazują Aleksandrę Kühlewein jako autorkę drzeworytów. Natomiast jej podpis „AK del. & sc.”, wymaga wyjaśnienia. Warto ponownie przyjrzeć się sygnaturze na „Widokach Łowicza”. Poza napisem „AKühlewein” są tam jeszcze dwie literki. Co oznaczają? Po zapoznaniu się ze skrótami stosowanymi w grafice, nasuwa się interpretacja, że to skrót „sc.” odpowiadający łacińskiemu słowu *sculpsit*, tłumaczonemu jako „wyrzeźbił” lub „wrytował”. *Słownik terminologiczny sztuk pięknych* podaje następującą definicję³⁸:

sc. skrót używany w grafice i oznaczający, że rytownik sam wykonał rycinę; jeśli obok nie ma skrótu *inv.* lub *del.* przyjmuje się, że rytownik wykonał rycinę wg własnego rysunku. Zob. też *gravé par.* (skrót od *sculpsit*, łac. ‘wrytował, wyrzeźbił’)

A oto definicje przywołanych określeń³⁹:

³⁶ Juliusz Sypniewski (1836–1897) – hodowca owiec, redaktor i współpracownik czasopism o tematyce rolniczej. Był uczestnikiem podróży do Ameryki m.in. razem z Karolem Chłapowskim, Heleną Modrzejewską, Henrykiem Sienkiewiczem, Stanisławem Witkiewiczem, Lucjanem Paprockim (malarzem) i Adamem Chmielowskim (późniejszym Bratem Albertem). Zob. A. Sypniewska, [Informacja o przekazaniu przedsięwzięcia po zmarłym S. Sypniewskim J. G. Treppmacherowi i prośba o uiszczenie zobowiązań], „Gazeta Wielkiego Xięstwa Poznańskiego”, 8 maja 1843, nr 107, s. 860, szp. 1; „Gazeta W. Xięstwa Poznańskiego”, 16 lipca 1851, nr 163, s. 657–658; „Gazeta Rolnicza”, 13 listopada 1897, nr 46, s. 550, szp. 2; F. O. Wilkoński, *Ś. p. Juliusz Sypniewski*, „Gazeta Rolnicza”, 27 listopada 1897, nr 48, s. 574–575; Z. Najder, *O „Listach z podróży” do Ameryki Henryka Sienkiewicza*, „Pamiętnik Literacki”, 1955, t. 46, nr 1, s. 63, 82–83.

³⁷ Poz. 14 w bibliografii.

³⁸ *Słownik terminologiczny sztuk pięknych*, red. K. Kubalska–Sulkiewicz, Warszawa 2004, s. 372.

³⁹ Tamże, s. 84, 162, 139; Inne istotne skróty stosowane w grafice to: dir. (*direxit* ‘pokierował’) s. 86; exc. (*excudit* ‘wydał’) s. 106; fec., fc., fct. lub f. (*fecit, faciebat* ‘zrobił, wykonał’) s. 111; inc. (*incidit* ‘wyrzył’) s. 159; pinx. (*pinxit* ‘namalował’) s. 315.

del. napis używany w grafice dla oznaczenia na rycinie autora rysunku; często sztycharz lub drzeworytnik wykonywał rysunek innego artysty i rozróżniał to w podpisie pod ryciną umieszczając dwa nazwiska ze skrótami: *del.* i *sc.* lub *inv.*

(skrót od łac. *delineavit* ‘narysował’)

inv. skrót wprowadzany na rycinach przed nazwiskiem autora kompozycji lub rysunku, w przypadku częstszym w dawnej grafice – gdy rytownik sztychował go na płycie metalowej lub wycinał w drewnianym klocku.

(skrót od łac. *invenit* ‘skomponował’)

gravé par, napis spotykany w podpisach pod rycinami przed nazwiskiem rytownika. Zob. też *sc.*

(franc.)

Skrót „del.” występuje na grafikach w „Owczarstwie” i znajduje się przy inicjałach „AK” razem ze skrótem „sc.”. Zatem podpis „AK del. & sc.” nie pozostawia wątpliwości, że Aleksandra Kühlewein jest zarówno autorką rysunków, jak i rytowniczką. Na szczególną uwagę zasługują jej inicjały. Spoglądając na te w „Owczarstwie” (ilustracja nr 3) i na te z „Tygodnika Ilustrowanego” (ilustracja nr 1), widać, że sposób ich zapisu jest bardzo podobny. Tak nakreślone inicjały to element decydujący o tym, że Aleksandrę Kühlewein należy uznać za rytowniczkę „Widoków Łowicza”. Charakterystyczny sposób ich zapisywania pojawia się już od pierwszego drzeworytu w „Tygodniku Ilustrowanym” (poz. 10), gdzie zresztą występują same inicjały „AK”. Wyglądają nieco inaczej na wcześniejszych drzeworytach (np. na ilustracji nr 2).



Podpis na rycinie „Muflon (Ovis Musimon)”
w publikacji „Owczarstwo” J. Sypniewskiego (Warszawa 1883, s. 4).
Egzemplarz o sygn. 815.392 A z Biblioteki Narodowej.
Biblioteka cyfrowa Polona

Kto rysował, a kto rytował?

Według podanych wyżej definicji ze *Słownika terminologicznego sztuk pięknych*, skróty „inv.” i „del.” mają być umieszczane przy nazwisku autora, by odróżnić go od rytownika. Natomiast przy nazwisku rytownika może znaleźć się zapis „sc.” lub „gravé par”. W przypadku grafik wykonanych przez Aleksandrę Kühlewein, te definicje się nie sprawdzają, ponieważ (poza „Owczarstwem”) skróty „inv.” i „del.” nie są w ogóle używane. Np. żadnego z nich nie ma przy inicjałach Jana Konopackiego, w lewym dolnym rogu „Widoków Łowicza”. Nie sprawdza się również definicja skrótu „sc.”. Rozumiejac ją dosłownie, należałoby uznać Aleksandrę Kühlewein również za autorkę rysunków „Widoków Łowicza”. Byłoby to stwierdzenie kontrowersyjne, ponieważ na grafice znajdują się inicjały rysownika, a w „Tygodniku Ilustrowanym” jest pod nią wydrukowany napis: „Widoki Łowicza. Rysował z natury J. Konopacki.”. Zafrapowało mnie objaśnienie skrótu „sc.”, więc poszukiwałem go w innych słownikach. Przekonałem się, że powyższe definicje są przepisywane w stanie niemal niezmiennym, z pierwszego wydania *Słownika terminologicznego sztuk pięknych* z 1969 roku, pod redakcją Stefana Kozakiewicza⁴⁰. Bezpieczniejszą definicję podaje prof. dr hab. Katarzyna Mikocka–Rachubowa w *Słowniku szkolnym* z 1997 roku⁴¹:

sculpsit [czyt. skulpsit; łac., wyrzeźbił, rytował], wyraz umieszczany na odbitce graficznej przed podpisem rytownika, najczęściej będącego zarazem autorem rysunku; używany też w skrótach: „sc.”, „sculps.”. Zob.: delineaivit; excudit; fecit; invenit; pinxit.

W innych polskich słownikach dotyczących sztuki nie znalazłem powyższych terminów. Warto byłoby zajrzeć do współczesnych słowników obcojęzycznych, jednak nie kontynuowałem poszukiwań w tym zakresie. Przyjąłem, że obecność skrótu „sc.” tyczy się głównie rytownika, a co do autorstwa rysunku, to nie pozwala o tym jednoznacznie przesądzić.

Wśród grafik Aleksandry Kühlewein istnieją dwie, gdzie brak skrótu „sc.” przy jej sygnaturze i gdzie jednocześnie brak sygnatur innych rysowników (poz. 25 i 38 w bibliografii prac A. Kühlewein). Przy czym, przy jednej z nich (poz. 38) w „Tygodniku Ilustrowanym” wydrukowano nazwisko rysownika pod grafiką. Jest jedna grafika, gdzie brak skrótu „sc.” przy „AKühlewein”, podczas gdy naniesiono podpis rysownika (poz. 3). Istnieje 10 grafik, gdzie nieznane są dane rysownika (poz. 9, 19, 25, 26,

⁴⁰ *Słownik terminologiczny sztuk pięknych*, red. S. Kozakiewicz, Warszawa 1969, s. 314.

⁴¹ K. Mikocka–Rachubowa, *Słownik szkolny. Terminy i pojęcia z wiedzy o sztuce*, Warszawa 1997, s. 158.

28, 29, 32, 36, 37, 39). Na grafice „Zamek w Opinogórze” (poz. 25) brak skrótu „sc.” oraz brak innego podpisu, a zatem niewykluczone, że Aleksandra Kühlewein może być autorką tego rysunku.

Ku uzupełnieniu uwag o podpisach, warto zauważyć, że istnieje grafika z podpisem naniesionym innym charakterem pisma i z błędem w nazwisku: „AKülewein” (brak litery „h”). Sprawia to wrażenie, jakby ktoś inny wyrył tę sygnaturę. Chodzi o grafikę „Ruiny zamku Lidzkiego” (poz. 6) w „Wieńcu”.

Wciąż pozostaje wiele do odkrycia

Aleksandra Kilewejn (bądź: „A. Kilewejn”) z Warszawy jest odnotowywana na łamach „Gońca Wieczornego” w latach 1909–1912 na listach osób, które poprawnie rozwiązały zadane łamigłówki⁴². Jest odnotowana także w warszawskich książkach adresowych za lata 1908 i 1909 jako emerytka zamieszkała przy ul. Marszałkowskiej 66⁴³. Jest dość prawdopodobne, że te wzmianki dotyczą drzeworytniczki, ponieważ nie wiadomo o innej Aleksandrze Kühlewein żyjącej w tamtym czasie w Warszawie. Są to ostatnie znane o niej informacje źródłowe.

Jak widać, życiorys Aleksandry Kühlewein jest pełen luk. Brak jakichkolwiek ustaleń genealogicznych bezpośrednio jej dotyczących. Nie wiadomo nic o datach ani o miejscowościach, w których się urodziła i zmarła. Nieznane są również informacje o jej najbliższej rodzinie. Udało się osiągnąć szereg danych o Kühleweinach, ale nie wiadomo, w jaki sposób drzeworytniczka była z nimi spokrewniona. W latach, w których kształciła się w Instytucie Głuchoniemych i Ociemniałych, a następnie tworzyła grafiki do czasopism, przebywał w Warszawie Karol Kühlewein (1823–1894) i do 1884 r. pełnił obowiązki pomocnika wojennego medycznego inspektora. W poświęconym mu wspomnieniu pośmiertnym, napisano m.in., że był magistrem farmacji (od 1860 r.), rzeczywistym radcą stanu oraz członkiem i założycielem Warszawskiego Towarzystwa Farmaceutycznego⁴⁴. Badania genealogiczne wykazały, że był synem Aleksandra Friedricha Kühleweina i Katarzyny z Harrerów, a 13 kwietnia 1850 roku w Pawłowsku (należącym do zboru ewangelicko–augsburskiego w Carskim Siole) urodziła się jego przyrodnia siostra, córka Aleksandra

⁴² Poz. 17 – 21 w bibliografii.

⁴³ Poz. 15 i 16 w bibliografii.

⁴⁴ *Wspomnienie pośmiertne. Ś.P. Karol Kühlewein*, „Wiadomości Farmaceutyczne”, 1894, nr 7, s. 182.

Friedricha i Pauliny z Plactzów. Otrzymała imiona: Aleksandra Elżbieta Maria. Zmarła cztery miesiące później, 24 sierpnia⁴⁵.

Wiadomo, że Karol Kühlewein był właścicielem trzech miejsc na Cmentarzu Ewangelicko–Augsburskim w Warszawie⁴⁶. W literaturze dotyczącej warszawskich ewangelików nie znalazłem żadnych informacji o osobach o nazwisku Kühlewein⁴⁷. Zrobiłem kwerendę także w zbiorach Zboru Ewangelicko–Augsburskiego w Warszawie, przechowywanych w Archiwum Głównym Akt Dawnych. Znalazłem jedynie wzmiankę o Henriecie Kühlewein, drugiej żonie Karola⁴⁸. Odnotowano ją w 1880 r. jako osobę wyznania ewangelicko–augsburskiego, zamieszkałą przy ul. Nowogrodzkiej 1600 w Warszawie⁴⁹.

Nieznany jest także wizerunek Aleksandry Kühlewein. Poszukiwałem go wśród materiałów archiwalnych Instytutu Głuchoniemych i Ociemniałych przechowywanych w Archiwum Dokumentacji Osobowej i Płacowej w Milanówku, gdzie zachowało się kilka albumów⁵⁰ z fotografiami pracowników i wychowanków Instytutu. Zdjęcia są jednak nieopisane i nie sposób rozstrzygnąć, czy drzeworytniczka występuje na którymś z nich.

Z tego, co napisała autorka we wstępie *Słownika drzeworytników ksylografów*, wynika, że brakuje podstawowej wiedzy o wielu drzeworytnikach⁵¹. Aleksandra Kühlewein nie jest więc wyjątkiem. Aczkolwiek, dziwi to, że nawet jej nauczyciel, Wojciech Gerson, nie wspomniał o niej w swoim artykule o drzeworytnictwie, choć wymienił nazwiska kobiet zajmujących się tą dziedziną⁵². Napisał tam także o czasopiśmie „Wieniec”:

W r. 1871 założone zostało w Warszawie trzecie czasopismo ilustrowane, *Wieniec*. Nowe czasopismo potrzebowało zorganizować pracownię drzeworytniczą na swój własny użytek. Będąc przez wydawców i redaktora za-

⁴⁵ Notatki ze wskazaniem na informacje źródłowe w zakresie genealogii są w posiadaniu autora. Zasadniczo, ustalenia osiągnięto dzięki bazom genealogicznym takim jak: familysearch.org, metryki.genealodzy.pl, szukajwarchiwach.pl.

⁴⁶ „Głos Ewangelicki”, 1924, nr 29, s. 4, szp. 3.

⁴⁷ Kwerenda dotyczyła literatury autorstwa Eugeniusza Szulca oraz prof. Tadeusza Stegnera.

⁴⁸ Pierwszą żoną Karola Kühleweina była Franciszka Amalia z Laisów (zm. 1866).

⁴⁹ Archiwum Główne Akt Dawnych (AGAD), Zbór Ewangelicko–Augsburski w Warszawie, zespół nr 225, sygn. 406, „Akta Kolegium Kościelnego Zboru Ewangelicko–Augsburskiego w Warszawie dotyczące spisu ludności ewang[elicko]–augsburskiej w Warszawskiej i innych parafjach w r. 1874, 1880 i 1882”, k. 298.

⁵⁰ Archiwum Państwowe w Warszawie Archiwum Dokumentacji Osobowej i Płacowej, Instytut Głuchoniemych im. Jakuba Falkowskiego w Warszawie, zespół nr 3184, sygn. od 274 do 277, albumy i zbiory ze zdjęciami pracowników i wychowanków Instytutu.

⁵¹ Poz. 26 bibliografii.

⁵² W. Gerson, *Drzeworytnictwo polskie. Od roku 1842 do 1878*, „Tygodnik Ilustrowany”, 23 listopada 1878, nr 152, s. 327, 330.

proszony do zarządzania stroną obrazową pisma, złożyłem z sił cenionych już w innych rytowniach nowe, młode grono, które dobrze się *Wieńcowi* zasłużywszy, po zamknięciu jego rzuciło się na przedsiębiorstwo zupełnie samodzielne.

W bibliografii prac Aleksandry Kühlewein jest odnotowanych siedem drzeworytów z jej sygnaturą opublikowanych w czasopiśmie „Wieniec”. Zatem jest prawdopodobne, że ona też należała do „nowego młodego grona z sił cenionych już w innych rytowniach”, które następnie „rzuciło się na przedsiębiorstwo zupełnie samodzielne”. Jednak jej najdawniejszy wśród odnotowanych drzeworytów jest właśnie w „Wieńcu” i nie są znane żadne wcześniejsze.

Aleksandry Kühlewein nie odnotowano także w żadnym ze słowników rytowników z XIX wieku⁵³. Jej nazwisko nie występuje w indeksie „Bibliografii ilustracji” Ludwika Grajewskiego (z 1972 r.), podczas gdy odnotowano rysunki Jana Konopackiego⁵⁴. A to oznacza, że wśród wymienionych tam grafik mogą znajdować się jeszcze inne z podpisem Aleksandry Kühlewein. Toteż bibliografii jej prac, zawartej na końcu niniejszego artykułu, nie należy uznawać za kompletną. Można liczyć, że część jej twórczości jeszcze zostanie odkryta.

W trakcie badań okazało się, że sytuacja nieco podobna jak z Aleksandrą Kühlewein, dotyczy też drzeworytniczki Anieli Ballach. O niej również pisano w powojennej literaturze, używając rodzaju męskiego, nie znając jej imienia⁵⁵. „A. Ballach” to Aniela Ballach⁵⁶. Można przekonać się o tym dzięki bibliotekom cyfrowym. Wystarczy włączyć Polonę i sięgnąć do źródeł, które podałem w przypisach.

⁵³ J. Kołaczkowski, *Słownik rytowników polskich tudzież obcych w Polsce zamieszkałych lub czasowo w niej przebywających, od najdawniejszych do najnowszych czasów jako przyczynek do historii sztuk pięknych w Polsce*, Lwów 1874; E. Rastawiecki, *Słownik rytowników polskich tudzież obcych w Polsce osiadłych lub czasowo w niej pracujących*, Poznań 1886.

⁵⁴ L. Grajewski, *Bibliografia ilustracji w czasopismach polskich XIX i pocz. XX w. (do 1918 r.)*, Warszawa 1972, s. 417.

⁵⁵ Poz. 22 bibliografii, s. 43; K. Czarnocka, *Ballach (Balach) A.*, [w:] *Słownik artystów polskich i obcych w Polsce działających (zmarłych przed 1966 r.). Malarze, rzeźbiarze, graficy*, t. 1, red. J. Maurin–Białostocka i in., Wrocław – Warszawa – Kraków – Gdańsk 1971, s. 78.

⁵⁶ A. Ballach, *Przy modlitwie*, „Tygodnik Powszechny”, 1877, nr 34, s. 541; A. Ballach, [Podziękowanie za udział w pogrzebie stryja, Jakuba Ballacha], „Kurjer Warszawski”, 1877, nr 41, s. 4, szp. 2; „Kurjer Warszawski”, 1878, nr 6, s. 4, szp. 1.

Komentarz na zakończenie

Chcę podkreślić, że w opisanych tu badaniach, rola bibliotek cyfrowych była absolutnie fundamentalna. Trudno mi sobie wyobrazić, aby ustalenia dotyczące Aleksandry Kühlewein w ogóle miały miejsce, gdyby nie bogactwo materiału zdigitalizowanego w bibliotekach cyfrowych i możliwość przeszukiwania treści książek i czasopism z pomocą narzędzi do rozpoznawania tekstu. Nie bez znaczenia jest wygoda użycia udostępnianych narzędzi. A za najlepszą z polskich bibliotek cyfrowych uważam Polonę. To właśnie w niej znalazłem wszystkie najważniejsze informacje źródłowe, zaczynając od wzmianek o Aleksandrze Kühlewein jako o wyróżniającej się uczennicy, które uświadomiły mi, że taka osoba w ogóle istniała, a kończąc na jej grafikach w publikacji „Owczarstwo”, które rozstrzygnęły dylemat co do tego, kto wyrył „Widoki Łowicza” i szereg innych drzeworytów. Wnioski o digitalizację, które składałem do Polony, były realizowane szybko i sprawnie. Świadomość takiej organizacji pracy i poszanowania dla zgłoszonych potrzeb czytelnicznych znacznie zwiększała komfort badań. Za to i za wysoką jakość biblioteki cyfrowej Polona, składam uprzejmie podziękowanie pani Martynie Marcinkowskiej, kierowniczce Zakładu Zbiorów Cyfrowych Biblioteki Narodowej oraz jej pracownikom, a Dyrektorowi Biblioteki Narodowej, dr. Tomaszowi Makowskiemu, szczerze gratuluję. Na koniec, powtórzę własne słowa, których użyłem w podsumowaniu innych badań⁵⁷:

Percepcja człowieka jest ograniczona. Niezależnie od tego kto ma jaki tytuł naukowy, przegląd całej prasy XIX i początku XX w. jest tak samo uciążliwy dla profesora jak i dla laika, dlatego dawniej wiele faktów zwyczajnie przeoczono, pomimo, że zostały odnotowane w prasie czy w literaturze. Badacz, świadomy dzisiejszych możliwości, może przeszukać ogrom prasy z XIX i XX w. w ciągu kilku sekund, umiejętnie korzystając z wyszukiwarek. Pozwalają one dotrzeć do ważnych informacji tam, gdzie nikt by się ich nie spodziewał i nie szukał prowadząc kwerendy w tradycyjny sposób. Jest to potężna przewaga nad poprzednim pokoleniem badaczy, toteż wiele dotychczasowych ustaleń – nawet sprzed zaledwie 10 lat – nieuchronnie, prędzej czy później, zostanie skutecznie zrewidowanych i/lub uzupełnionych dzięki rozwojowi bibliotek cyfrowych i realizacji projektów digitalizacyjnych.

⁵⁷ M. K. Gajzler, *Tajemnica listu Stefana Żeromskiego i inne zagadki w genealogii Gajzlerów*, [w:] *Nasze gene-historie*, t. 2, Kielce 2020, s. 204; Także w: „Zeszyty Suchedniowskie. Historia”, 2021, t. 6, red. M. Medyński, Suchedniów 2021, s. 206.

Kalendarium Aleksandry Kühlewein

- 1865 wyróżnienie po ukończeniu I klasy.
- 1866 wyróżnienie po ukończeniu III klasy.
- 1867 wyróżnienie po ukończeniu IV klasy.
- 1868 wyróżnienie po ukończeniu V klasy.
- 1869–1871 odnotowana jako ucząca się wyłącznie rysunków i drzeworytnictwa
- 1872 pierwsza znana opublikowana grafika *Zapoznanie się przed karczmą*, w czasopiśmie „Wieniec”.
- 1872 medal srebrny od Cesarskiej Akademii Sztuk Pięknych „za rysunek na kamieniu litograficznym”.
- 1873 publikacja portretu Michała Kazanowskiego w „Pamiętniku Warszawskiego Instytutu Głuchoniemych i Ociemniałych”.
- 1876 pierwsza grafika opublikowana w „Tygodniku Ilustrowanym”, *Oficyna zamku w Janowie Podlaskim*.
- 1879 ostatnia grafika opublikowana w „Tygodniku Ilustrowanym”, czyli *Widoki Łowicza*.
- 1881 recenzja „Owczarstwa”, z pochwałą drzeworytów przygotowanych do druku.
- 1883 publikacja „Owczarstwa”, z licznymi grafikami, wśród których 9 ma sygnaturę „AK del. & sc.”.
- 1908–1909 odnotowana jako emerytka zamieszkała przy ul. Marszałkowskiej 66 w Warszawie.
- 1909–1912 odnotowana parokrotnie na liście osób, które rozwiązały łamigłówkę zadaną na łamach „Gońca Wieczornego”.

Bibliografia Aleksandry Kühlewein

(w kolejności chronologicznej)

1. „Kurjer Warszawski”, 1 lipca 1865, nr 146, s. 700, szp. 2.
2. „Gazeta Warszawska”, 1 lipca 1865, nr 146, s. 2, szp. 3.
3. „Kurjer Warszawski”, 30 czerwca 1866, nr 145, s. 830, szp. 1.
4. „Gazeta Warszawska”, 2 lipca 1866, nr 146, s. 1, szp. 2.
5. „Kurjer Codzienny”, 27 czerwca 1867, nr 142, s. 4, szp. 2.
6. „Kurjer Warszawski”, 28 czerwca 1867, nr 143, s. 892, szp. 1.

7. „Gazeta Polska”, 28 czerwca 1867, nr 143, s. 2, szp. 2.
8. „Kurjer Codzienny”, 30 czerwca 1868, nr 141, s. 5, szp. 2.
9. „Pamiętnik Warszawskiego Instytutu Głuchoniemych i Ociemniałych”, r. 1, 1869/1870, Warszawa 1870, s. 172.
10. „Pamiętnik Warszawskiego Instytutu Głuchoniemych i Ociemniałych”, r. 2, 1870/1871, Warszawa 1871, s. 128.
11. „Kurjer Codzienny”, 12 lipca 1872, nr 152, s. 2, szp. 1.
12. „Gazeta Polska”, 15 lipca 1872, nr 154, s. 1, szp. 1, pkt. 10.
13. S. Rewieński, [Omówienie książki „Owczarstwo”], „Wiek”, 16 grudnia 1881, nr 281, s. 2–3.
14. J. Sypniewski, *Owczarstwo*, poszyt II i III (podwójny), Warszawa 1883, s. VIII.
15. *Adresy Warszawy. Rok 1908*, red. A. Żwan, Warszawa 1908, s. 133, szp. 2.
16. *Adresy Warszawy. Rok 1909*, red. A. Żwan, Warszawa 1909, s. 141, szp. 3.
17. „Goniec Wieczorny”, 28 grudnia 1909, nr 592, s. 8, szp. 1.
18. „Goniec Wieczorny”, 4 stycznia 1910, nr 5, s. 8, szp. 1.
19. „Goniec Wieczorny”, 11 stycznia 1910, nr 15, s. 8, szp. 1.
20. „Goniec Wieczorny”, 7 maja 1912, nr 211, s. 8, szp. 1.
21. „Goniec Wieczorny”, 21 maja 1912, nr 231, s. 8, szp. 1.
22. M. Opalek, *Drzeworyt w czasopiśmie polskich XIX stulecia*, Wrocław 1949, s. 17, 27, 54.
23. J. Jaworska, *Widoki Mazowsza*, „Rocznik Muzeum Narodowego w Warszawie”, t. 12, red. S. Lorentz, K. Michałowski, Warszawa 1968, poz. 320, 324–325, 327–329, 460, 486, 753, 754.
24. J. Jaworska, Kühlewein A., [w:] *Słownik artystów polskich i obcych w Polsce działających (zmarłych przed 1966 r.). Malarze, rzeźbiarze, graficy*, t. 4, red. J. M. Białostocka, J. Derwojed, Wrocław 1986, s. 344–345.
25. A. Rudniewska, *Świątynie polskie w drzeworytach tygodników warszawskich XIX wieku*, Warszawa 1993, poz. 261, 497, 629, 667, 877, 1180, 1213.
26. Biblioteka Uniwersytecka w Warszawie, Gabinet Rycin, sygn. 970313, A. Rudniewska, *Słownik drzeworytników ksylografów*, [bez miejsca i daty wydania; z informacją: „na prawach rękopisu”; w katalogu BUW podano rok 2006 ze znakiem zapytania], s. 77–78. [To tu przypisano drzeworytnicze imię Alfred bez uzasadnienia w żadnym ze źródeł podanych przy biografii.]

Bibliografia prac Aleksandry Kühlewein⁵⁸

(w kolejności chronologicznej wg daty publikacji)

Skróty:

- AR odpowiada poz. 25. w bibliografii. Po skrócie podano numer pozycji.
- bd rys. bez danych rysownika.
- JJ1 odpowiada poz. 23. w bibliografii. Po skrócie podano numer pozycji.
- JJ2 odpowiada poz. 24. w bibliografii.
- TI „Tygodnik Illustrowany”.

1. *Zapoznanie się przed karczmą*, „Wieniec”, 8 marca 1872, nr 20, s. 180, rys. F. Kostrzewski.
2. *Cygan* (studium z natury), „Wieniec”, 12 kwietnia 1872, nr 30, s. 278, rys. Młodnicki.
3. *Ruiny klasztoru po Jezuickiego w Ostrogu*, „Wieniec”, 9 lipca 1872, nr 55, s. 507, rys. A. Rurawski (?).
4. *Zamek z wieżą księżniczki Beaty Dulskiej w mieście Dubnie*, „Wieniec”, 3 września 1872, nr 71, s. 647, rys. Palukiewicz (?).
5. *Most Vignoll’a w Kijowie*, „Wieniec”, 8 października 1872, nr 81, s. 748, rys. A. Rurawski.
6. *Ruiny zamku Lidzkiego*, „Wieniec”, 6 grudnia 1872, nr 98, s. 914, rys. Dmochowski. [Jest tu nietypowy podpis „AKülewein” – brak litery „h”].
7. *Pałac sułtana nad Bosforem*, „Wieniec”, 17 grudnia 1872, nr 101, s. 938, rys. A. Rurawski.
8. *Kościół Karmelitów w Trembowli*, „Kłosa”, 30 października 1873, nr 435, s. 284. Jest tu też sygnatura: A. Rurawski, [AR 877].
9. *Michał Kazanowski*, „Pamiętnik Warszawskiego Instytutu Głuchoniemych i Ociemniałych”, r. 4, 1872/1873, Warszawa 1873, między s. 100 a 101, [bd rys.].

⁵⁸ Składam uprzejme podziękowanie Monice Maruszak za wyniki kwerend internetowych, szczególnie w zakresie poszukiwania prac Aleksandry Kühlewein, a także za poszukiwania źródeł rosyjskojęzycznych, ich tłumaczenie, poszukiwania genealogiczne, życzliwość i dobrą radę. Pomoc Moniki była nieoceniona.

10. *Oficyna zamku w Janowie Podlaskim, w której mieszkał niegdyś Naruszewicz*, TI, 8 kwietnia 1876, nr 15 (863), s. 225, rys. J. Łoski, [JJ2].
11. *Grota Naruszewicza, w Janowie Podlaskim*, TI, 8 kwietnia 1876, nr 15 (863), s. 229, rys. J. Łoski, [JJ2].
12. *Do profesora na stancję*, TI, 25 listopada 1876, nr 48 (896), s. 341, rys. F. Kostrzewski, [JJ2].
13. *Pałac w Białymstoku, niegdyś własność hetmanowej Klemensowej Branickiej*, TI, 6 stycznia 1877, nr 54 (902), s. 4, „Z teki Napoleona Ordy”, [JJ2].
14. *Dwór w Skokach*, TI, 17 lutego 1877, nr 60 (908), s. 100, rys. N. Orda, [JJ2].
15. *Kamieniec Litewski*, TI, 24 marca 1877, nr 65 (913), s. 184. Jest tu też sygnatura: EL. „Z niewydanych rysunków Napoleona Ordy.”; [JJ2].
16. *Zamek w Łańcucie, w Galicyi*, TI, 31 marca 1877, nr 66 (914), s. 193. Jest tu też sygnatura: EL; [JJ2].
17. *Piotrków teraźniejszy*, TI, 7 kwietnia 1877, nr 67 (915), s. 212, wg fotografii Chodźki, [AR 629].
18. *Piejec rzekł do monarchy: Niesiemy przed tron twój żar srogi*, TI, 12 maja 1877, nr 72 (920), s. 296, rys. W. Kaulbach. Ilustracja do poematu J. W. Goethego „Reineke-Lis”, [JJ2].
19. *Jaworze na Szlázku austryackim*, TI, 19 maja 1877, nr 73 (921), s. 320, [bd rys.], [JJ2].
20. *Biédak ucichł niebawem, gdy Reineke gardło mu przegryzł*, TI, 16 czerwca 1877, nr 77 (925), s. 376, rys. W. Kaulbach. Ilustracja do poematu J. W. Goethego „Reineke-Lis”, [JJ2].
21. *Dawny pałac w Nowej-Aleksandryi (Puławach)*, TI, 15 września 1877, nr 90 (938), s. 168. Wg JJ2 rys. B. Podbielski, [JJ2].
22. *Most kolei żelaznej Nadwiślańskiej za Pragą, ponad drogami: petersburską, obwodową i szosą* [w Warszawie], TI, 10 listopada 1877, nr 98 (946), s. 296. Wg JJ2 rys. L. Dymitrowicz, [JJ2].
23. *Świdno. Pałac od strony ogrodu*, TI, 10 listopada 1877, nr 98 (946), s. 304, rys. B. Podbielski, [JJ1 753].
24. *Świdno. Kanał w ogrodzie*, TI, 17 listopada 1877, nr 99 (947), s. 304, rys. B. Podbielski, [JJ1 754].
25. *Zamek w Opinogórze*, TI, 24 listopada 1877, nr 100 (948), s. 336, [bd rys.], brak skrótu „sc.”, [JJ1 486].
26. *Willa niegdyś Siemiradzkich, pod Charkowem*, TI, 1 grudnia 1877, nr 101 (949), s. 337, [bd rys.], [JJ2].

27. *Pałac w Nieborowie od strony frontowej*, TI, 22 grudnia 1877, nr 104 (952), s. 395, rys. S. Masłowski, [JJ1 460].
28. *Grobowiec ks. Stanisława Poniatowskiego, podskarbiego w. ks. litewskiego, w kościele św. Marka we Florencyi*, TI, 22 grudnia 1877, nr 104 (952), s. 400, [bd rys.], [JJ2].
29. *Góra Biruty, pod Połęgą*, TI, 23 lutego 1878, nr 113 (961), s. 113, [bd rys.], [AR 667].
30. *Ratusz na Kaźmierzu w Krakowie*, TI, 16 marca 1878, nr 116 (964), s. 176. „Kopia akwareli Gryglewskiego, z wystawy Towarzystwa zachęty sztuk pięknych w król. polskim”, [JJ2].
Reprodukowane także pt. *Ratusz na Wolnicy* w: K. Dziewoński, *Zagadnienie dzielnic zabytkowych Krakowa*, „Ochrona Zabytków”, 1955, r. 8, z. 3 (30), s. 143.
31. *Stęblów*, TI, 30 marca 1878, nr 118 (966), s. 204, rys. N. Orda. Jest tu też inna sygnatura, [JJ2].
32. *Kościół po-franciszkański w Zamościu*, TI, 4 maja 1878, nr 128 (971), s. 288, [bd rys.], [AR 1180].
33. *Kaskady mniejsze w Tivoli*, TI, 20 lipca 1878, nr 134 (982), s. 40, rys. A. Świeszewski, [JJ2].
34. *Tivoli (miejsowość w okolicach Rzymu)*, TI, 27 lipca 1878, nr 135 (983), s. 57, rys. A. Świeszewski, [JJ2].
35. *Strzała*, TI, 17 sierpnia 1878, nr 138 (986), s. 112, rys. H. Filipowicz („z Albumu Napoleona Ordy”), [JJ2].
36. *Zwaliska zamku Ujazd w Sandomierskiem*, TI, 24 sierpnia 1878, nr 139 (987), s. 128, [bd rys.], [JJ2].
37. *Kościół katolicki w Kijowie*, TI, 18 stycznia 1879, nr 160 (1008), s. 44, [bd rys.], [AR 261].
38. *Zwaliska zamku w Smoleniu, od strony południowej*, TI, 29 marca 1879, nr 170 (1018), s. 204, rys. B. Olszowski, brak skrótu „sc.”, [JJ2].
39. *Kościół w Żyrowicach (gub. grodzieńska)*, TI, 19 kwietnia 1879, nr 173 (1021), s. 256, [bd rys.], [AR 1213].
40. *Widoki Łowicza*, TI, 17 maja 1879, nr 177 (1025), s. 312, rys. J. Konopacki, [AR 497; JJ1 320, 324, 325, 327, 328, 329].

Według tego, co napisał J. Sypniewski w przedmowie, Aleksandra Kühlewein jest autorką licznych ilustracji w publikacji „Owczarstwo” wydanej w 1883 r. Na poniższej liście odnotowałem tylko te, które posiadają sygnaturę „AK del. & sc.”.

41. *Muflon (Ovis Musimon)*, s. 4.
42. *Owca północno-niemiecka*, s. 9.
43. *Owca tatarska tłusto-ogoniata*, s. 15.
44. *Owca tłusto-ogoniata z długim ogonem*, s. 27.
45. *Owca Zakel kretańska*, s. 29.
46. *Owca polska*, s. 42.
47. *Owca Lincoln*, s. 51.
48. *Owca Churra*, s. 62.
49. *Baran „Merinos”*, s. 63.